

SOLIDARNIŚCI WALCZĄCA

WOLNI I SOLIDARNI

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 16/160, .. cena 10 zł
16-30 sierpnia 1987 r.

"Der wolności. Trudny dar wolności człowieka, który sprawia, że wciąż bytujemy pomiędzy dobrem a złem. Pomiedzy zbawieniem a odrzuceniem.

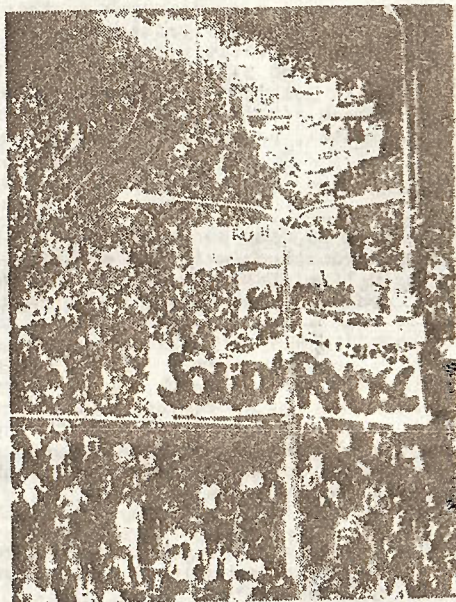
Wolność wszakże może przerodzić się w swawolę. A swawola - jak wiemy również z naszych własnych dziejów - może omamić człowieka pozorem "szłotej wolności".

Co krok jesteśmy świadkami, jak wolność staje się zaczynem różnorodnych "nie-woli" człowieka, ludzi, społeczeństw. Niewola pychy i niewola chciwości, i niewola zysłowości, i niewola zazdrości, niewola lenistwa... i niewola egoizmu, nienawiści...

Całowiak nie może być prawdziwie wolny, jak tylko przez miłość. Miłość Boga nade wszystko i miłość ludzi: braci, bliźnich, rodaków... Tego właśnie uczy nas Chrystus, który do końca umiłował. O tym mówi Eucharystia - najświętsze dziedzictwo przybranych dzieci Bożych."

Jen Paweł II, Jasna Góra, 13 VI 87

Obok: pochód z transparentami po mszy św. na Zaspie, Cdańsk, 12 VI 87.
/Fot.: "Dementi"/



KRZYŻE PAMIĘCI NA CMENTARZU OSOBOWICKIM WE WROCŁAWIU

Pochowano ich przed blisko 40 - tu laty, wzgardzonych i opuszczonych, jak ich ojców i dziadów, o których pisał wiersz Adam :

"Zwyczajonemu na pomnik grobowy
Zostaną suche drewna szubienicy,
Za całą sławę krótki płacz kobiety
I długie nocne rodaków rozmowy".

Pochowano ich z dala od głównej alei, w kwaterze 81 a, w niskich, dziś już całkiem zapadłych i porośniętych trawą polnych mogiłach, bez krzyży i bezimiennie, i tylko na kilku jakas liściowia ręce umieściła tabliczki z jednostrzmiącym napisem "zginął tragicznie" a nad nim kilka nazwisk : Jerzy Komorowski, Bożdan Wiktor Komorowski, Bronisław Kozak, Bolesław Napiórkowski i Mieczysław Bujak oraz lata: 1950, 1951, 1952 - tragiczne lata stelinowsko-bierutowskiego koszmeru.

Te nazwiska trzeba zapamiętać i wpisać do Panteonu Narodowej Chwały, bo to nasi poprzednicy, bo to Złotnie-rze Polski Walczącej, którzy torowali swoją krwią drogę wielkim zrywom wolnościowym lat 1956-1981 i jako pierwsi padli na posterunku walki z komunistyczną przemocą.

Trzeba odszukać nazwiska pozostałych, aby i oni mogli żyć w naszej pamięci w blasku chwały swoich czynów i swojej męczeńskiej śmierci.

Ich katów znamy, są wśród nas, ozdobieni orderami budowniczych i zastużonych, mają luksusowe wille i zagraniczne samochody, milionowe konta i nieograniczona władzę, ale też mają płatno herbę i wieczną pogardę pokoleń.

W deszczowe popołudnie 25 lipca, grupa słuchaczy Chrześcijańskiego U-

niwersytetu Robotniczego przy kościele św. Klemensa Dworzaka przy Alei Pracy, przystąpiła do uporządkowania mogił zapomnianych bohaterów. Wycięto chwasty i podniesiono mogiły na których stanął rząd brązowych krzyży z tabliczkami "Żołnierze Polski Walczącej". Nad odnowioną kwaterą umieszczono

no duży krzyż z napisem "Pomordowanym Żołnierzom Polski Walczącej".

Przechodniuj Pamiętaj kwatery ci a nowy rząd biały krzyży, których tak wiele na szlakach polskiej historii, pamiętaj, bo w Twojej Ojczyźnie... wolność... krzyżami się mierzy!". XYZ

W ROCZNICĘ SIERPNI Siedem lat temu nadobrzyła się "Solidarność" i trwa do dzisiaj. Nauczanie Jana Pawła II utwierdza nas w dokonywanej wybozrze i w wyznawanych wartościach. Będziemy istnieć i działać niezależnie od sposobów zwalczania nas przez władze komunistyczne. Zażwiadczyliśmy o tym już wiele razy.

Mija 5 lat od strzałów w Lubinie. W niedzielę 30 sierpnia o 18⁰⁰ w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie odprawiona zostanie msza św. za poległych górników. Będąmy w tym dniu w sposób szczególny solidarni z ich rodzinami, przyjaciółmi i kolegami.

Sierpień 1987 Krajowa Komisja Koord. Niezależnego Zrzeszenia Studentów
Porozumienie Struktur "Solidarności" Warszawy
Za Solidarność Walczącą: K. Morawiecki, A. Kołodziej

31 VIII pójdąmy po pracy wspólnie z kolegami na groby - często bezimiennie - pomordowanych w latach stalinowskiego terroru oraz na groby tych, którzy zginęli w stanie wojennym /we Wrocławiu - Cmentarz Osobowicki, kwatery 81 a - oraz grób Kazimierze Michałczyka na Cmentarzu Grabiszyńskim/.

OSWIADCZENIE NKS Mija siódma rocznica powstania "Solidarności". Swoim trwałym i działającym w ciągu tych 7 lat nasz Związek wywołał pojawienie się nowych ruchów społecznych, doprowadził do wykształcenia się niezależnego społeczeństwa, otwartego i pluralistycznego, świadomego swych celów. Mimo represji i sztyku, pracy związkowej w warunkach nielegalności, "Solidarność" ocaliła komórki związkowe w największych zakładach pracy, co zdecydowało o obecności Związku w dzisiejszej sytuacji społeczno-politycznej naszego kraju.

NKS NSZZ "Solidarność" wzywa wszystkie Tajne Komisje Zakładowe regionu, apeluje do działaczy Związku i całego ruchu społecznego o upamiętnienie rocznicy Sierpnia, szczególnie we Wrocławiu i w Lubinie, gdzie trwa pamięć o ludziach, którzy na ulicach tych miast oddali życie za ideały reprezentowane przez "Solidarność".

Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ "Solidarność"
Wrocław, 6 sierpnia 1987. Dolny Śląsk

20 sierpnia 1968 r. sowieckie wojska najechały na Czechosłowację. Zdławiały wolnościową "praską wiosnę". W tej haniebnej operacji uczestniczyły również siły zbrojne PRL. Na przekór tamtym wydarzeniom trwają i rozwijają się kontakty między obrońcami praw człowieka i wolności naszych narodów. Poniżej publikujemy podpisane w lipcu br. wspólne oświadczenie działaczy ruchów i inicjatyw niezależnych w Polsce i Czechosłowacji:

KRAJ PRZYJACIÓŁ "SOLIDARNOSCI" POLSKO - CZECHOSŁOWACKIEJ"

W tym roku upływa dziewięć lat od pierwszego spotkania sygnatariuszy Karty 77 z członkami ówczesnego Komitetu Obrony Robotników /KOR/, późniejszymi działaczami "Solidarności". Nawiązana wówczas współpraca - mimo represji w obu krajach, jak np. uwięzienie Jaroslava Sabaty i wazczenie postępowanie karne wobec Tomasza Petrivego /związane z kontaktami między KOR-em a kartą 77/, czy tegoroczne uwięzienie Petera Pospichala /związane ze współpracą czechosłowacko-polską/ - jest kontynuowane. Kluczowym momentem było powołanie grupy współpracy

dzisiejszej i w Czechosłowacji i w Polsce: grupa ta w roku 1981 przyjęła nazwę "Solidarność Polsko-Czeska".

Niniejszym oświadczeniem my, uczestnicy różnych inicjatyw, ruchów i działań niezależnych chcemy wyrazić uznanie i pełne poparcie dla działalności tej grupy - która od chwili obecnej nosić będzie nazwę "Solidarność Polsko-Czechosłowacka" - a także zadeklarować gotowość współpracy z jej członkami, mając na uwadze poręczenie niezależnych kontaktów polsko-czechosłowackich. W tym celu tworzymy

Krąg Pracyjaciół "Solidarności Polsko-Czechosłowackiej".

"Solidarność Polsko-Czechosłowacka" jest autonomicznym działającym grupą, niezależną od istniejących ruchów i inicjatyw społecznych. Formy jej działalności to wymiana informacji, doświadczeń, wydawnictw niezależnych, a także koordynacja różnych inicjatyw międzynarodowych. Swą działalność "Solidarność Polsko-Czechosłowacka" prowadzi w ramach szerszych kontaktów między niezależnymi grupami w krajach bloku wschodniego.

dążących do rozwoju współpracy serdecznie w tej części Europy, jak i w całym świecie.

Aby ułatwić porozumienie i koordynację, podajemy dwa nazwiska i adresy osób, które przekazywać będą informacje dla "Solidarności Polsko-Czechosłowackiej", oraz informować opinię publiczną:

ANNA SABATOVA, Anglicka 8,
120 00 Praha 2 - Vinohrady, tel.
/..422/ 22-19-573

JÓZEF PINIOR, Piastowska 37/8, Wrocław, tel. /..4871/ 21-37-94.

W Pradze, Wrocławiu, Warszawie, Brnie i Bratysławie:

Vaclar Benda, Egon Bondy, Petr Cibulka, Jan Carnogursky, Jiri Dienstbier, Lubos Dobrovsky, Miklos Duray, Vaclar Havel, Ivan Lamper, Ladislav Lis, ks.Vaclar Maly, Lenka Mareckova-Mullerova, Frantisek Starek, Jaroslav Sebata, Milan Simecka, Petr Uhl, Jozef Vohryzek, Miroslav Kusy, Leszek Budrewicz, Zbigniew Pujak, Andrzej Drawicz, Andrzej Falkiewicz, Władysław Frasyniuk, Zbigniew Janas, ks.Leon Kantoreki, prof.Jan Kielanowski, Jacek Kuroń, Barbara Labuda, Jan Jozef Lipski, Jan Lityński, Zbigniew Romaszewski, Bohdan Skaródzinski, Szymon Szumiejko, Henryk Wujec.

Prapp. przew. SW: 1. Powyższy tekst, przedłożony mi do podpisu, podpisaniem w imieniu własnym i organizacji.

2. Solidarność Walcząca stale podkreśla wspólnotę losu i interesów wspólnej walki narodów Europy Środkowo-Wschodniej przeciwko komunizmowi. M.in. sporadycznie drukujemy po czesku niezależne wydawnictwa i staramy się o przerzucenie ich do Czechosłowacji.

3. Z nieznanym mi powodów mój podpis został wycofany bez porozumienia ze mną. Proszę sygnatariuszy z Wrocławia i rzecznika J. Piniora o wyjaśnienie tej sprawy.

Kornel Morawicki

NOWE FUNDUSZE DLA OPOZYCJI /Fragmenty listu Ireny Lesoty do Redaktora paryskiej "Kultury", zamieszczonego w numerze z VI br./

...w Senacie amerykańskim dyskutowana jest obecnie sprawa przyznania "Solidarności" miliona dolarów w najbliższym roku budżetowym. Inicjatywa jest podana poparcia. Widać już wyraźnie, że na obecnym etapie walki ze społeczeństwem, celem władzy jest pauperyzacja opozycji. W sytuacji, w której co miesiąc widza zdziera z ludzi haracz w wysokości co najmniej kilku milionów złotych w postaci graywien wymierzanych za posiadanie gazetki, czy chodzenie z transparentem z napisem "Pluralism" w Polsce potrzebne są pieniądze. Potrzebne jest gotówka, potrzebne są maszyny drukarskie, farba, sito. To chyba jest dla wszystkich oczywiste.

Istnieje jednak kilka spraw kłopotliwych. O to, by ten milion dolarów przeszedł jednocześnie w całości przez "Biuro Brukselskie" upomina się w Waszyngtonie przedstawiciel zaprzeczony "Solidarności" i jego amerykańska przedstawicielka. W propozycji budżetu przedstawionej w Senacie, napisano, że 20% z sumy miliona byłoby przeznaczona dla wydawnictw niezależnych oraz organizacji i grup niezależnych od "Solidarności".

Powstaje zatem problem pierwszy, nie nowy w dodatku. Czy wszystkie pieniądze, a wszystkie inicjatywy niezależne w Polsce muszą i powinny przechodzić przez jeden tylko "kanal" - Biuro Brukselskie? Czy pieniądze to powinny być skierowane do jednego tylko odbiorcy w Polsce i być przezeń rozdzielane? Po nieustychanej wpadce w Świnoujściu w listopadzie 1986 roku, kiedy transport Biura Brukselskiego wartości kilkunast. tys. dolarów, zapakowany do jednej ciężarówki został bez trudu przejęty przez celników, znajomi Amerykanie pytali, czy po polsku nie ma przyzwrota "do not put all of your eggs in one basket" /nie wkładaj wszystkich jaj do tego samego kosza/. To jest sprawa techniczna. O sprawie politycznej pisat w kwietniowej "Kulturze" Wiktor Kulera. Czy wola TKK, TRS, Przewodniczącego, Komisji Regionalnych i Zakładowych, piśmie związkowych i niezwiązkowych, wydawców niezależnych, struktur niezależnych i wszelkich inicjatyw niezależnych jest, by pieniądze szły jed-

na tylko drogą, czy różnymi drogami? Czy na przykład Solidarność Walcząca, "Niepodległość", KPN, pisma "Arka" czy "Obecność" chcą centralizacji i rozdzielenia funduszu dla nich poprzez Brukselę? /.../

Różne struktury i organizacje mogą mieć na ten temat odmienne zdania, ale lepiej jest je śnać niż być narażonym na krąctwa jak w przypadku oświadczenia TKK /s 4 X 87/, które nie było oświadczeniem TKK, ale które jako takie było rozszywane przez zagranicznego przedstawiciela TKK.

Trzeci problem polega na tym, że w przypadku, jeśli Kongres Stanów Zjednoczonych rzeczywiście przyzna milion dolarów, i to na tak szerokie cele, obejmujące działalność związkową, wydawniczą, kulturalno-oświatową i polityczną, jak i zakup sprzętu poligraficznego /dwierć miliona w budżecie/, jest mało prawdopodobne, by różne fundacje i organizacje przyznawały pieniądze na działalność niezależną w Polsce. Jeśli więc ten milion dolarów zostanie przyznany, a prawdopodobieństwo przyznania go jest duże, należy go uważać, zgodnie z projektem budżetu, za własność społeczną w tej mierze, w jakiej "Solidarność" jest własnością społeczną i zadbać o te pieniądze, tak jak dobry obywatel dba o własność społeczną. Należy się zastanowić, przedyskutować publicznie i wyrazić swoje zdanie publicznie na temat sposobów podzielenia i użytkowania tej sumy. Należy przypilnować, by jak najmniej poszło na konto "sarrządzania" tym miliona, zwłaszcza za granicą, gdzie wszystko kosztuje wielokrotnie więcej, by pieniądze te nie wyłudowały znowu w rękach bezpieki, by nie kupowano za nie drogich i niechcianych w Polsce offsetów marki ABDick, czy bezużytecznej aparatury radiowej. Należy przypilnować, by za wspaniałomyślnie подарowane pieniądze podatników amerykańskich nie sprowadzać do Polski komputerów, których rząd amerykański nie pozwala wwozić do krajów bloku sowieckiego. /.../

Oczywiście Kongres Stanów Zjednoczonych może, z różnych powodów, nie przyznać tego miliona dolarów, pski jednak istnieje taka szansa warto już teraz zastanowić się nad najlepszym wykorzystaniem tej sumy.

Waszyngton, 8 VI 1987 Irena Lacota

Przyp. Komitetu Wykonawczego SW: Kongres USA przyznał ów milion dolarów. Nieznane są nam projekty zagospodarowania tych funduszy. Solidarność Walcząca nigdy nie otrzymała żadnego wsparcia od Biura Brukselskiego lub od kierownictwa NSZZ "Solidarność" w kraju. Popieramy postulat Autorki publicznej dyskusji sposobów rozdziału i przekazania tych pieniędzy. Dysponentom przypominamy o swym istnieniu.

GŁOSY I ODGŁOSY xx 2 VIII br. próbny wybuch jądrowy na Nowej Ziemi /po którym stacje w Norwegii i na Alasce zanotowały podwyższoną radioaktywność/. Całe serie sowieckich wybuchów, chyba nawet niezupełnie podziemnych. Oficjalnie - "dla potrzeb gospodarki". Ciekawe, że opinia światowa nie słyszała o próbach dla takich "potrzeb" podczas tzw. moratorium na jedynym /rzekomo/ poligonie wojskowym przystosowanym do wybuchów jądrowych, pod Semi-palatynskiem w Kazachstanie. Nie było wówczas prób czy "potrzeb" /mówienia/? xx Zakończyła się /15 VIII/ ogólnopolska pielgrzymka na Jasną Górę. Wzięło w niej udział 162 tys. osób /z Warszawy 43 tys./.. Pątnicy ze Swinoujścia przeszli ok. 600 km. Jedno z haseł u stóp Klasztoru: "Komunizm hańba ludzkości" /hasło to zdjęto w nocy z 14 na 15/. Więcej inf. w następnym numerze. xx Powiadają, że z reformą gospodarczą jak z Wycięciem Pokoju - etap goni etap, ale i tak o wszystkim rozstrzygnie "kryterium uliczne".

OMUNIKAT W dniu 9 VIII 1987 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli organizacji Solidarność Walcząca i Prezydium Krajowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia studentów. Podjęto decyzje o wymianie informacji i współpracy.

Za Komitet Wykonawczy SW
Andrzej Lesowski

Za Prezydium Krajowej Komisji Koordyn. N.ZS
Aleksander Woźniński

BUKUJEMY Anatol-500, Katwa-700, Wiktorja-1500, Albert-1000, Gniewko-2000, Katedra-2000, Grzeforz-10000, Hojrak-500, Ryszardowi za sprzęt, wyszław z kresów-papier, Mietek-100 Ł, Pomoc-330 \$, P.A.J.-622 FF, Mietek \$, Sony 2010 dwa razy, KHAN i KARAT - za dwa teksty oraz skrzynkę szwajskich drobiazgów, Arkadiusz-list, Puchacz-5000 /na FPR/. Wersz dziękuję ? za 1000.